

POSTANOWIENIE

Dnia 18 maja 2017 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Irena Gromska-Szuster (przewodniczący)

SSN Anna Kozłowska (sprawozdawca)

SSN Karol Weitz

w sprawie z wniosku Skarbu Państwa - Nadleśniczego Nadleśnictwa G.
przy uczestnictwie P. K.
o zasiedzenie,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej
w dniu 18 maja 2017 r.,
skargi kasacyjnej wnioskodawcy
od postanowienia Sądu Okręgowego w N.
z dnia 2 marca 2016 r., sygn. akt III Ca (...),

- 1. oddała skargę kasacyjną,**
- 2. zasądza od wnioskodawcy na rzecz uczestniczki kwotę 1800 (jeden tysiąc osiemset) zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu kasacyjnym.**

UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 31 lipca 2015 r. Sąd Rejonowy w G. stwierdził, że Skarb Państwa nabył przez zasiedzenie z dniem 1 stycznia 1985 r. prawo własności działek nr 479 o powierzchni 1,3058 ha i nr 480 o powierzchni 0,2640 ha położonych w miejscowości R., gmina S., powiat g., województwo m., objętych księgą wieczystą nr (...). Sąd Rejonowy ustalił, że działki te, w przeszłości tworzące parcele gruntowe: 819, 820, 821, 822, 823, 824, 825 826, 827, 828, stanowiły

własność M. J., córki P., która po mężu nosiła nazwisko P. M. P. zmarła 19 lipca 1997 r., a spadek po niej nabyła uczestniczka postępowania P. K., jej córka.

Postanowieniem z dnia 18 czerwca 1948 r. Urząd Wojewódzki Dział Rolnictwa i Reform Rolnych w R. zatwierdził protokół z dnia 3 czerwca 1948 r. w sprawie ustalenia granicy rolno - leśnej w gromadach R., S., R., M., P., B., P., B., P., M., M., W., B., R. i L. z Nadleśnictwem G. na gruntach pozostałych po osobach przesiedlonych do Z.S.R.R. i na ziemię zachodnie; objęte granicą grunty zostały przekazane Lasom Państwowym do administracji, dla celów gospodarki leśnej. W dniu 1 grudnia 1954 r., Prezydium Powiatowej Rady Narodowej w G., działając na podstawie przepisów dekretu z dnia 27 lipca 1949 r. o przejęciu na własność Państwa niepozostających w faktycznym władaniu właścicieli nieruchomości ziemskich, położonych w niektórych powiatach województwa b., lubelskiego, rzeszowskiego i krakowskiego (Dz.U. z 1949 r. Nr 46, poz. 339 ze zm.) oraz na podstawie przepisów dekretu z dnia 5 września 1947 r. o przejściu na własność Państwa mienia pozostałego po osobach przesiedlonych do Z.S.R.R. (Dz. U. z 1947 r. Nr 59, poz. 318 ze zm.), orzeczeniem znak (...) orzekło, że w gromadzie R. pozostały po osobach przesiedlonych do Z.S.R.R. oraz nie znajdują się we faktycznym władaniu właścicieli przesiedlonych w ramach akcji „Wisła” na Ziemię Zachodnie lub niewiadomych z miejsca pobytu – grunty o ogólnym obszarze 829 ha i uznało, że grunty należące do osób przesiedlonych do Z.S.R.R. przeszły z dniem 1 lipca 1945 r. na własność Państwa, a grunty należące do osób wysiedlonych zostają tym orzeczeniem przejęte na własność Skarbu Państwa. Orzeczenie wymieniało nazwiska osób, których nieruchomości zostały przejęte na rzecz Państwa.

Mieszkańcy wsi R. zostali w 1947 r., w ramach akcji „Wisła”, przesiedleni na Ziemię Zachodnie. Wśród przesiedlonych byli między innymi rodzice uczestniczki, J. P. i M. P., wraz z rodziną. Nieruchomości należące do M. P. i stanowiące jej własność wchodziły w skład kompleksu gruntów przejętych na własność Skarbu Państwa, jednakże nie została ona wymieniona w tej decyzji, jako właściciel przejętego gruntu; wymieniono natomiast J. P.

Rodzina uczestniczki została przesiedlona do N., gdzie J. P. nadano własność gruntów o powierzchni około 1 ha oraz domu mieszkalnego i obory. W latach dziewięćdziesiątych rodzina uczestniczki dokonała podziału nadanej nieruchomości przez zniesienie współwłasności. Obecnie właścicielem nieruchomości jest wnuk M. P., P. K. wraz z żoną.

Na podstawie wspomnianej decyzji Prezydium Powiatowej Rady Narodowej w G. z dnia 1 grudnia 1954 r., założona została księga wieczysta nr (...), w której jako właściciel m. in. działki nr 418, z której powstały działki objęte wnioskiem, ujawniony został Skarb Państwa- Państwowe Gospodarstwo Leśne Nadleśnictwo G.. Działka była następnie objęta postępowaniem scaleniowym zatwierdzonym decyzją Wojewody N. nr (...) z dnia 18 lutego 1976 r. W zakresie władania nią przez Skarb Państwa postępowanie scaleniowe nie wprowadziło jednak żadnych zmian. Na podstawie tej decyzji, dla działki 418 została założona księga wieczysta KW (...). W postępowaniu scaleniowym nie uczestniczyły ani M. P. ani P. K.

Grunty, których dotyczył wniosek, od 1948 r. znajdowały się w posiadaniu Lasów Państwowych. Od 1 października 1962 r. Nadleśnictwo Państwowe G. przystąpiło do ich zalesienia przez dokonywanie nasadzeń sosny i modrzewia. Następnie pielęgnowało zalesienie, wspierało naturalnie pojawiające się odnowienie lasu. Wykonywało też prace pielęgnacyjne upraw, dokonywało przeredzenia drzewostanu i cięć pielęgnacyjnych polegających na promowaniu poszczególnych drzew składu gatunkowego. Nadto Nadleśnictwo wykonywało zabiegi zabezpieczające przed szkodami wyrządzanymi przez zwierzynę. Pozyskiwało również drewno w ramach zabiegów pielęgnacyjnych oraz dokonywało wyrębu drzewostanów dojrzałych. Obecnie drzewostan sosny i modrzewia jest opisany jako sześćdziesięcioletni, natomiast wiek drzewostanu jodły określany jest w przedziale od 25 do 30 lat, z kolei wiek drzewostanu buka wynosi 15 lat. Czynności podejmowane przez Nadleśnictwo udokumentowane są w planach urządzenia lasu. Pierwszy taki plan został opracowany na okres od 1 października 1962 r. do 30 września 1972 r. Kolejne plany opracowane były podobnie, w okresach na 10 kolejnych lat. Dla potrzeb gospodarki leśnej działki będące przedmiotem postępowania otrzymały numer 278 oddziału leśnego i oznaczenia literowe wydzieliń drzewostanowych.

Uczestniczka P. K., ani jej poprzednicy prawni nie podejmowali czynności zmierzających do odzyskania gruntów położonych w R.. Nie zwracali się również bezpośrednio do władającego nieruchomością Nadleśnictwa. Dopiero w dniu 18 listopada 2009 r. P. K. wystąpiła do Samorządowego Kolegium Odwoławczego w N. z wnioskiem o uznanie za nieważne orzeczenia Prezydium Powiatowej Rady Narodowej w G. z dnia 1 grudnia 1954 r., (...), w części dotyczącej nieruchomości ziemskich stanowiących w dacie przejęcia własność M. P. Samorządowe Kolegium Odwoławcze w N. wniosek przekazało Wojewodzie M., a Wojewoda M., postanowieniem z dnia 21 czerwca 2011 r., (...), odmówił wszczęcia postępowania o stwierdzenie nieważności, argumentując, że w kwestionowanym orzeczeniu enumeratywnie wymieniono nazwiska osób, których grunty przejęto na własność Państwa i wśród tych nazwisk nie ma M. P., a organ administracji państwowej nie jest uprawniony do badania czy w decyzji nazwiska właścicieli zostały wpisane prawidłowo czy omyłkowo.

Wyrokiem z dnia 13 grudnia 2012 r. wydanym w sprawie sygn. I C (...), z powództwa P. K., Sąd Rejonowy w G. uzgodnił treść księgi wieczystej (...) z rzeczywistym stanem prawnym w ten sposób, że nakazał z tej księgi wyłączyć działki ewidencyjne będące przedmiotem postępowania o zasiedzenie i nakazał założyć dla nich nową księgę wieczystą, w której w dziale II nakazał ujawnić jako właściciela P. K., w miejsce wnioskodawcy. Apelacja Skarbu Państwa od tego wyroku została oddalona wyrokiem Sądu Okręgowego w N. z dnia 21 lutego 2013 r. Dotychczas jednak nie została założona dla tych działek nowa księga wieczysta i nadal prowadzona jest KW (...), w której jako właściciel ujawniony jest Skarb Państwa Lasy Państwowe Nadleśnictwo G.

W takim stanie faktycznym Sąd Rejonowy uznał wniosek Skarbu Państwa za uzasadniony. Wskazał, że przeszkody dla jego uwzględnienia nie stanowiła okoliczność, że wnioskodawca nie podniósł zarzutu zasiedzenia w sprawie o uzgodnienie treści księgi wieczystej z rzeczywistym stanem prawnym. Bez znaczenia pozostawał także, zdaniem Sądu, sposób objęcia spornych działek przez Skarb Państwa we władanie. W ocenie Sądu, o samoistnym, a zatem prowadzącym do zasiedzenia posiadaniu Skarbu Państwa można mówić dopiero od dnia 1 października 1962 r., kiedy podmiot ten, opierając się na planie

urządzenia lasu, w sposób pewny uzewnętrzniał wolę władania sporną nieruchomością oraz rozpoczął prowadzenie gospodarki leśnej. Uznając, że posiadanie to było samoistnym posiadaniem w złej wierze, Sąd Rejonowy przyjął, że termin zasiedzenia należało liczyć od dnia wejścia w życie kodeksu cywilnego, to jest 1 stycznia 1965 r., co oznaczało, że do zasiedzenia doszło z dniem 1 stycznia 1985 r.

W ocenie Sądu, w okolicznościach sprawy nie można było przyjąć, aby nastąpiło zawieszenie biegu terminu zasiedzenia (art. 121 pkt 4 w zw. z art. 175 k.c.). Zdaniem Sądu zawieszenie takie miałoby miejsce, gdyby uczestniczka w ramach dopuszczalnych przed 1989 r. środków prawnych, rzeczywiście podejmowała próby dochodzenia swych praw przed sądem lub innym powołanym do tego organem i nie były one skuteczne, albo, że ich niepodjęcie wynikało z uzasadnionego zagrożenia dla niej samej lub jej bliskich. Uczestniczka nie wykazała, aby takie czynności podejmowała. Za niewystarczające Sąd uznał ogólnikowe stwierdzenia uczestniczki wskazujące na zastraszanie uniemożliwiające wystąpienie o zwrot nieruchomości.

Na skutek apelacji uczestniczki, Sąd Okręgowy w N., postanowieniem z dnia 2 marca 2016 r. zmienił zaskarżone postanowienie i oddalił wniosek. W ocenie tego Sądu okoliczności sprawy uzasadniały przyjęcie konstrukcji zawieszenia biegu zasiedzenia. Należało, zatem przyjąć, że zasiedzenie nie biegło przez czas, przez który właściciel nieruchomości nie mógł podjąć skutecznie obrony przed właściwymi organami, mającej na celu przeciwdziałanie utracie własności. Ponieważ utrata własności nastąpiła w następstwie wydania orzeczenia Prezydium PRN w G. z dnia 1 grudnia 1954 r., decyzje tę należało traktować jako formalną podstawę odjęcia własności i dążyć do jej podważenia na drodze administracyjnej. Ponieważ skuteczne środki prawne pozwalające podważyć legalność decyzji administracyjnej pojawiły się w porządku prawnym dopiero z dniem 1 września 1980 r., to jest z dniem wejścia w życie ustawy z dnia 31 stycznia 1980 r. o Naczelnym Sądzie Administracyjnym, należało przyjąć, że do dnia 1 września 1980 r. zasiedzenie nie biegło. Liczony natomiast do 1 września 1980 r. trzydziestoletni termin zasiedzenia upłynąłby z dniem 1 września 2010 r. Bieg tego terminu został jednak przerwany przez uczestniczkę w dniu 18 listopada 2009 r., gdy wystąpiła z wnioskiem o

stwierdzenie nieważności orzeczenia z dnia 1 grudnia 1954 r.; w myśl art. 123 § 1 pkt 1 k.c., była to czynność przedsięwzięta bezpośrednio w celu dochodzenia roszczenia. Dopiero, bowiem w wyniku rozpoznania tego wniosku uczestniczka mogła skutecznie wystąpić z powództwem o uzgodnienie treści księgi wieczystej z rzeczywistym stanem prawnym, co miało miejsce w dniu 23 listopada 2011 r. i było kolejną czynnością skutkującą przerwą biegu zasiedzenia. Ponowny jego bieg mógł rozpocząć się dopiero po zakończeniu postępowania we wskazanej sprawie.

W skardze kasacyjnej od postanowienia Sądu Okręgowego wnioskodawca zarzucił naruszenie art. 109 pkt 4 ustawy z dnia 18 lipca 1950 r.- Przepisy ogólne prawa cywilnego (dalej jako „p.o.p.c.”) w związku z art. 53 i art. 50 § 1 i 2 dekretu z dnia 11 października 1946 r. Prawo rzeczowe (dalej jako „pr. rzecz.”) w związku z art. XLI § 2 ustawy z dnia 23 kwietnia 1964 r. - Przepisy wprowadzające kodeks cywilny (dalej jako „p.w.p.c.”) w związku z art. 172 § 1 k.c. oraz art. 121 pkt 4 w związku z art. 175 i art. 172 § 1 k.c. przez ich niewłaściwe zastosowanie polegające na uznaniu, że do dnia 1 września 1980 r. to jest do dnia utworzenia sądownictwa administracyjnego, ze względu na istniejące realia społeczno-polityczne, nie było możliwe wzruszenie decyzji administracyjnej „nacionalizacyjnej” i w związku z tym istniał wówczas stan siły wyższej powodujący zwieszenie biegu zasiedzenia, co skutkowało przyjęciem, że nie upłynął ustawowy termin stanowiący przesłankę nabycia własności przez zasiedzenie, podczas gdy okoliczności sprawy stanowiące podstawę faktyczną zaskarżonego orzeczenia nie pozwalały na taką ocenę prawną. Ponadto skarżący zarzucił naruszenie art. 123 § 1 pkt 1 k.c. w związku z art. 175 i art. 172 § 1 k.c. przez niewłaściwe zastosowanie polegające na przyjęciu, że złożenie wniosku o stwierdzenie nieważności decyzji nacionalizacyjnej, na podstawie której Skarb Państwa wszedł w posiadanie nieruchomości stanowi czynność przedsięwziętą w celu dochodzenia lub ustalenia albo zaspokojenia prawa własności skuteczną względem aktualnego właściciela nieruchomości.

We wnioskach kasacyjnych skarżący domagał się uchylenia zaskarżonego postanowienia i oddalenia apelacji uczestniczki ewentualnie uchylenia zaskarżonego postanowienia i przekazania sprawy Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Do biegu zasiedzenia, oprócz art. 173 i 176 k.c., stosuje się, zgodnie z art. 175 k.c., odpowiednio przepisy o biegu przedawnienia roszczeń. Podobne rozstrzygnięcie zawierał art. 53 pr.rzecz. oraz art. 109 i nast. p.o.p.c., a zagadnienia intertemporalne reguluje obecnie art. XLI § 1 p.w.k.c. Konsekwencją wskazanego odesłania jest w szczególności możliwość odpowiedniego stosowania do biegu zasiedzenia w okresie przed 1 stycznia 1965 r. art. 109 pkt 4 p.o.p.c., stanowiącego, że bieg przedawnienia nie rozpoczyna się, a rozpoczęty ulega zawieszeniu względem wszelkich roszczeń, gdy z powodu zawieszenia wymiaru sprawiedliwości albo siły wyższej nie można ich dochodzić przed sądami polskimi, a do biegu zasiedzenia w okresie od 1 stycznia 1965 r. - art. 121 pkt 4 k.c., przewidującego, że bieg przedawnienia nie rozpoczyna się, a rozpoczęty ulega zawieszeniu, co do wszelkich roszczeń, gdy z powodu siły wyższej uprawniony nie może ich dochodzić przed sądem lub innym organem powołanym do rozpoznawania spraw danego rodzaju - przez cały czas trwania przeszkody. Dopuszczalność stosowania do biegu zasiedzenia wymienionych przepisów odpowiada podstawowemu założeniu instytucji zasiedzenia: utracie własności rzeczy na korzyść jej samoistnego posiadacza w wyniku niewykonywania przez właściciela swych uprawnień w terminie zasiedzenia. Założenie to jednak determinuje realną możliwość podejmowania przez właściciela w terminie zasiedzenia kroków prawnych zmierzających do odzyskania przedmiotu własności.

Zarzuty skarżącego sprowadzają się do kwestionowania stanowiska Sądu drugiej instancji, że okoliczności sprawy uzasadniały przyjęcie, iż doszło do zawieszenia biegu zasiedzenia z powodu niemożności realizowania przez właścicielkę nieruchomości przysługujących jej roszczeń służących ochronie tego prawa. Generalnie, koncepcja Sądu Okręgowego sprowadzała się do wskazania, że brak aż do roku 1980 sądownictwa administracyjnego, pozwalającego przed takim sądem podważać legalność decyzji administracyjnej, wykluczał możliwość podjęcia skutecznie ochrony, co w świetle ukształtowanego orzecznictwa pozwalało przyjąć, iż stan taki można było poczytać za równoważny z zawieszeniem wymiaru sprawiedliwości, a zatem skutkujący zawieszeniem biegu przedawniania. Pogląd taki, sformułowany w ślad za Sądem Najwyższym, należy oczywiście zaaprobować,

przypomnieć jednak należy, że przez Sąd Najwyższy był on wypowiedzany w odniesieniu do sytuacji, gdy utrata własności wynikała z bezprawnej decyzji administracyjnej. W takim też stanie faktycznym zapadło powołane przez Sąd Okręgowy postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 14 listopada 2013 r., IV CSK 166/13, w którym Sąd Najwyższy wskazał, że właściciel pozbawiony własności powinien podejmować kroki prawne adekwatne do podstawy przejęcia nieruchomości. Okoliczności sprawy mniejszej wskazują jednak, że M. P. nie została pozbawiona własności decyzją z dnia 1 grudnia 1954 r., jej nazwisko, jako właściciela przejętej nieruchomości w tej decyzji nie figurowało. Wykorzystanie, zatem drogi administracyjnej do podważenia decyzji nie mogło przynieść oczekiwanych skutków, co zresztą ostatecznie jednoznacznie wynikało z decyzji Wojewody M. z dnia 21 czerwca 2011 r. odmawiającego wszczęcia postępowania w sprawie stwierdzenia nieważności orzeczenia PPRN w G. z dnia 1 grudnia 1954 r. w części dotyczącej nieruchomości stanowiącej własność M. P. W sytuacji, zatem, kiedy decyzja administracyjna jaką było orzeczenie PPRN w G. z dnia 1 grudnia 1954 r. nie wskazywała M. P. jako osoby, której odjęto własność, rozważanie możliwości poddania takiej decyzji kontroli legalności jest bezprzedmiotowe. Chybione są, zatem uwagi skarżącego zawarte w uzasadnieniu skargi kasacyjnej, co do możliwości wykorzystania, dla podważenia skutków decyzji administracyjnej, przewidzianego w przepisach rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 22 marca 1928 r. o postępowaniu administracyjnym (Dz. U. Nr 36, poz. 341 ze zm.) trybu odwołania od decyzji a także wznowienia postępowania, uchylecia decyzji nieważnej czy też wykorzystania analogicznych konstrukcji przewidzianych w ustawie z dnia 14 czerwca 1960 r. - Kodeks postępowania administracyjnego. Nie ma również w związku z tym potrzeby rozważania czy wniosek o stwierdzenie nieważności decyzji administracyjnej jest czynnością przedsięwziętą w celu dochodzenia roszczenia.

Należy jednak wrócić uwagę, że Sąd Okręgowy, mimo iż w uzasadnieniu rozstrzygnięcia wyeksponował znaczenie braku, do roku 1980, sądowej kontroli decyzji administracyjnej, to jednak, uznając za wadliwe stanowisko Sądu pierwszej instancji o braku podstaw do przyjęcia zawieszenia biegu zasiedzenia, dopuścił w postępowaniu apelacyjnym dowód z kilkudziesięciu dokumentów dołączonych

przez uczestniczkę do apelacji, zmierzających do wykazania wiarygodności jej twierdzeń o niemożności zrealizowania przed rokiem 1989 skutecznej ochrony własności. W uzasadnieniu rozstrzygnięcia wskazał zaś na przymusową sytuację rodziny uczestniczki, to jest wysiedlenie w ramach akcji „Wisła”, akcji skierowanej przeciwko całym grupom etnicznym, skutkującej wyzuciem z majątku, następnie usankcjonowanym przepisami powołanego wyżej dekretu z 27 lipca 1949 r., co utrwalało przekonanie o niemożności podważenia działań nowego Państwa wobec przydania im w ten sposób cech legalności. W tym kontekście nie można pominąć, że dowody zaofiarowane przez uczestniczkę jednoznacznie wskazują na takie działania organów administracji państwowej, które utrwały w przesiedleńcach przekonanie, że są dla nowego Państwa zagrożeniem, a utarta własności, jako odpłata za przypisywane tym grupom etnicznym działania, była wyrazem sprawiedliwości dziejowej i odzyskanie własności nie jest możliwe. Fakty historyczne i potrzeba respektowania prawdy historycznej muszą być uwzględniane przy stosowaniu prawa materialnego (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 stycznia 2002 r. IV CKN 629/00). Skarżący powyższe pomija. Represje wobec osób objętych akcją „Wisła” wiązały się nie tylko z przesiedleniem i utratą majątku, ale w początkowym okresie wiązały się również z zagrożeniem zdrowia i życia, co wynikało z możliwości osadzenia w centralnym obozie pracy w J. Opór administracji państwowej w zakresie zwrotu przejętego mienia był niewątpliwy i długotrwały i skutkował nie tylko obstrukcją w postępowaniach o zwrot, ale w zakresie prawa stanowionego prowadził do niekorzystnych regulacji prawnych, czego przykładem był art. 9 ustawy z dnia 12 marca 1958 r. o sprzedaży państwowych nieruchomości rolnych oraz uporządkowaniu niektórych spraw, związanych z przeprowadzeniem reformy rolnej i osadnictwa rolnego (Dz. U. z 1958 r., Nr 17, poz. 71 ze zm.). Odmienne spojrzenie na skutki akcji „Wisła” i jej ofiary nastąpiło dopiero po zmianie sytuacji politycznej, po wyborach 1989 r. W dniu 2 sierpnia 1989 r. powołano Sejmową Komisję Mniejszości Narodowych i Etnicznych, która zajęła się m.in. kwestią likwidacji następstw akcji „Wisła”, a 3 sierpnia 1990 r. Senat Rzeczypospolitej Polskiej podjął uchwałę potępiającą akcję „Wisła” i wyrażającą pragnienie naprawienia powstałych w jej wyniku szkód.

W uchwale z dnia 26 października 2007 r. III CZP 30/07 Sąd Najwyższy wskazał, że o stanie równym zawieszeniu wymiaru sprawiedliwości można mówić wówczas, gdy warunki ustrojowe i stan prawny nie tylko czynił niemożliwym dochodzenie roszczenia ze względu na niedostępność środków prawnych, ale również wówczas, gdy ze względu na powszechną praktykę stosowania obowiązujących przepisów nie było realnych szans uzyskania korzystnego dla uprawnionego rozstrzygnięcia. Przynależenie poprzedników prawnych uczestniczki postępowania do osób objętych akcją „Wisła” powoduje, że z perspektywy historycznej, uzasadniona jest ocena, iż moment ustania okoliczności obezwładniających skuteczność żądania wydania wiązać należało z wyborami z czerwca 1989 r.; dla oznaczenia chwili ustania przeszkody istotne jest, kiedy powszechne oddziaływanie przeszkody ustało i osoba uprawniona mogła podjąć efektywne działanie chroniące własność.

W konsekwencji stwierdzić należy, że skoro liczony od czerwca 1989 r. trzydziestoletni termin zasiedzenia nieruchomości objętej w posiadanie samoistne w złej wierze (art. 172 k.c.), przerwany powództwem o usunięcie niezgodności między stanem prawnym nieruchomości ujawnionym w księdze wieczystej a rzeczywistym stanem prawnym, nie upłynął do chwili orzekania w rozpoznawanej sprawie, kwestionowane rozstrzygnięcie odpowiada zatem prawu.

Z uwagi na powyższe, na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c., orzeczono jak w sentencji.

O kosztach postępowania kasacyjnego orzeczono na podstawie art. 520 § 3 k.p.c. w związku z § 2 pkt 6 i § 5 pkt 1 oraz § 10 ust. 4 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U. z 2015 r., poz. 1804).

aj

r.g.